

## OCHRONA JEDNOŚCI KOŚCIOŁA W LISTACH PASTERSKICH EPISKOPATU POLSKI W LATACH 1945–1956

W polityce wyznaniowej władz państwowych w Polsce po II wojnie światowej zaznaczyły się działania zmierzające ku osłabieniu jedności Kościoła oraz pozbawienia go niezależności w pełnieniu swojej misji. Episkopat Polski pod przewodnictwem prymasa zajął wobec tych działań postawę obronną, dając temu wyraz m.in. w listach pasterskich i komunikatach kierowanych do wiernych.

Tajemnica jedności Kościoła mająca swoje źródło i najgłębszą warstwę w misji zbawiania i uświęcania, dokonującej się w kontekście tajemnicy Kościoła, urzeczywistnia się w niedostępnym dla umysłów świecie nadprzyrodzonym. Ma ona także warstwę, która może być nazwana widzialnym wymiarem jedności Kościoła. Jedność ta jest jednym z istotnych przymiotów Kościoła katolickiego. Obejmuje ona trzy elementy składowe, a mianowicie: jedność w wyznawaniu wiary, jedność w sprawowaniu kultu oraz jedność na płaszczyźnie porządku opartego na legalnej władzy jurysdykcyjnej. Źródłem i gwarancją zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej jedności Kościoła na płaszczyźnie jurysdykcyjnej jest przede wszystkim hierarchiczna struktura Kościoła wynikająca z ustanowionego przez Chrystusa hierarchicznego kapłaństwa<sup>1</sup>. Hierarchiczna struktura Kościoła ześrodkowana jest w Episkopacie z papieżem jako głową, co w widoczny sposób zabezpiecza i symbolizuje wewnętrzną jedność Kościoła.

W omawianym okresie zagrożenie jedności Kościoła w Polsce nie dotyczyło płaszczyzny wiary i kultu, ale płaszczyzny jurysdykcyjnej. Jedność ta zagrożona była w kilku relacjach, a w szczególności: w relacji ze Stolicą Apostolską, w relacji między duchowieństwem i biskupami oraz między wiernymi świeckimi i duchowieństwem.

---

<sup>1</sup> S. Nag y. *Kościół na drogach jedności*. Wrocław 1985 s. 140-141.

## I. OCHRONA JEDNOŚCI KOŚCIOŁA W POLSCE ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ

W pierwszych latach po II wojnie światowej władze państwowe wyraźnie zmierzały do osłabienia więzi między Kościołem w Polsce i Stolicą Apostolską. Pierwszym przejawem takich tendencji była uchwała Rady Ministrów Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z 12 IX 1945 r.<sup>2</sup> zrywająca jednostronnie Konkordat ze Stolicą Apostolską z 1925 r. Nie był to akt przypadkowy, ale manifestacja nowej polityki władz wobec Kościoła w Polsce i Stolicy Apostolskiej oraz zapowiedź nowego typu porządku prawnego w polityce wyznaniowej, do jakiego rząd zmierzał<sup>3</sup>. Polityka ta najostrzej ujawniła się w okresie „zimnej wojny”, kiedy to utrudniano biskupom jakiegokolwiek kontakty ze Stolicą Apostolską. Z pewnej perspektywy czasowej można powiedzieć, że dążono wówczas do odizolowania Kościoła w Polsce od centralnego ośrodka władzy Kościoła katolickiego. Miało to osłabić Kościół oraz pozbawić go własnej podmiotowości i tożsamości.

W pierwszym etapie podjęto próbę osłabienia autorytetu papieża Piusa XII i wzbudzenia niechęci do Stolicy Apostolskiej. Chodziło tu o osłabienie więzi na płaszczyźnie moralnej, a w dalszej perspektywie – na płaszczyźnie jurysdykcyjnej. W tym celu w artykułach prasowych atakowano „Watykan”, a szczególnie osobę Piusa XII jako „wroga narodu polskiego”, podkreślano fakty mające przemawiać za jego germanofilią oraz ukazywano Stolicę Apostolską jako przeciwnika ideologicznego i „agendę imperializmu amerykańskiego”<sup>4</sup>.

Zdając sobie sprawę z wagi zagrożenia, jakie się za tym kryło, biskupi występowali w obronie autorytetu papieża, wyjaśniając wiernym stosunek Stolicy Apostolskiej do Polski w czasie wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu. W jednym z pierwszych powojennych listów pasterskich z 3 X 1945 r., a więc wkrótce po ogłoszeniu decyzji rządu o zerwaniu Konkordatu, biskupi wzywali wiernych, by w duchu nadprzyrodzonym trwali w ścisłej religijnej łączności z Ojcem św. „jako powszechnym i jedynym ośrodkiem kierowniczym Kościoła ustanowionego przez Zbawiciela”<sup>5</sup>. Episkopat odwoływał się do fundamentalnej zasady teologiczno-prawnej o hierarchicznej strukturze Kościoła katolickiego, według której zachowanie jedności z Kościołem powszechnym i Stolicą Apostolską jest koniecznym warunkiem zachowania toż-

<sup>2</sup> M. Fąka. *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych*. Warszawa 1978 s. 26-27. „Głos Ludu” z 14 IX 1945 r.

<sup>3</sup> T. Pawluk. *Problem wygaśnięcia Konkordatu polskiego z 1925 r.* PK 29:1986 nr 1-2 s. 133-148.

<sup>4</sup> Por. J. Sikora. *Watykan czy Polska*. Warszawa 1950 s. 94-101. „Dziś i Jutro” 4:1949; „Życie Warszawy” z 7 VIII 1949 r.

<sup>5</sup> LPE s. 23.

samości Kościoła katolickiego. „Ubi Ecclesia, ibi Christus, ubi Petrus ibi Ecclesia” — pisał prymas Wyszyński w liście pasterskim *Na pierwszą niedzielę adwentu* 1948 r.<sup>6</sup>

Po zerwaniu Konkordatu oficjalne stosunki dyplomatyczne między rządem w Warszawie a Stolicą Apostolską nie istniały. Nieuznanie rządu warszawskiego oraz stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec granicy na Odrze i Nysie ułatwiało stronie rządowej przedstawianie „Watykanu” jako „wroga Polski Ludowej”. Szczególnie zaś dwa dokumenty Stolicy Apostolskiej dostarczyły bezpośredniego pretekstu do antypapieskiej propagandy, a mianowicie:

– orędzie Piusa XII ogłoszone 1 III 1948 r., skierowane do biskupów niemieckich, w którym papież ubolewał nad faktem wysiedlenia z Polski rzekomo 12 milionów Niemców<sup>7</sup>;

– Dekret Świętego Oficjum 1 VII 1949 r., który groził karą ekskomunikacji *latae sententiae* katolikom za przynależność do partii komunistycznej oraz czytanie i rozpowszechnianie propagandy komunistycznej<sup>8</sup>.

Władze państwowe uznały te dokumenty za akty agresji politycznej Stolicy Apostolskiej przeciwko państwu polskiemu, a zwłaszcza przeciwko zachodniej granicy na Odrze i Nysie<sup>9</sup>. Natomiast reakcją Episkopatu Polski zarówno na wspomniane dokumenty Stolicy Apostolskiej, jak i antypapieską kampanię przedstawicieli władz oraz prasy, był list pasterski skierowany do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych z 24 V 1948 r. Biskupi podjęli w nim niełatwe — na tle ówczesnych nastrojów społeczno-politycznych — zadanie wyjaśnienia wiernym stosunku Stolicy Apostolskiej do sprawy zachodniej granicy Polski oraz administracji kościelnej na tych ziemiach. Odpierali w tym liście jako bezpodstawny zarzut skierowany przeciwko Kościołowi i papieżowi, jakoby popierał myśl o rewizji granic państwa polskiego oraz podawał w wątpliwość polską przeszłość Ziem Odzyskanych<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> LPP s. 94-95. Prymas Wyszyński jeszcze przed nominacją na biskupa lubelskiego podjął zagadnienie ukazania we właściwym świetle stosunku Stolicy Apostolskiej do Polski w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Por. publikacja pod pseudonimem S. Zuzelski. *Stolica Apostolska a świat powojenny*. Włocławek 1945; S. Wyszyński. *Pius XII a Polska*. AK 45:1946 s. 11-41.

<sup>7</sup> P. Raina. *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*. T. 1. Londyn 1979 s. 339.

<sup>8</sup> AAS 31:1949 s. 334.

<sup>9</sup> Por. Sikora, jw. s. 94-101.

<sup>10</sup> LPE s. 16-17: „Nie dajcie się wprowadzić w błąd i nie dopuszczajcie do duszy rozterki, jakoby Kościół mógł mieć zastrzeżenia co do polskiej przyszłości Ziem Odzyskanych [...]. Bezpodstawne są twierdzenia, jakoby Kościół popierał myśl rewizji granic państwa polskiego. Polska nie potrzebuje się obawiać obojętności a tym bardziej ujemy ze strony Stolicy Apostolskiej. [...] Ojciec święty docenia prawa Rzeczypospolitej Polskiej i stanowisko narodu polskiego w łonie Kościoła. Choćby ze względu na ogólne dobro Kościoła powszechnego, którego Polska katolicka dzięki swej zdecydowanej woli i swej politycznej pozycji jest niezastąpioną przedstawicielką, nie mogłby żaden papież być obojętny na losy Rzeczypospolitej”.

Niemniej jednak brak stałej polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych służył władzom państwowym jako argument przeciwko Stolicy Apostolskiej. Episkopat chcąc na przyszłość zapobiec zaistnieniu podobnych sytuacji konfliktowych, powołał specjalną komisję pod przewodnictwem biskupa tarnowskiego J. Stopy, która miała informować Stolicę Apostolską o aktualnych stosunkach na tych ziemiach<sup>11</sup>. O fakcie powołania tej komisji biskupi poinformowali wiernych w liście pasterskim *Na uroczystość Chrystusa Króla* z 23 XI 1948 r. W tym samym liście wyjaśniali wiernym, że Stolica Apostolska nie może aktualnie podjąć decyzji o zmianach w strukturze polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, zanim o nowych granicach nie zadecydują międzynarodowe umowy, które miały być podpisane na zapowiedzianej konferencji pokojowej<sup>12</sup>.

Drugim dokumentem Stolicy Apostolskiej był dekret Świętego Oficjum z 1 VII 1949 r. Nakładał on karę ekskomuniki *latae sententiae* zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej na wszystkich katolików, którzy świadomie i dobrowolnie należeli do partii komunistycznych, udzielali jej poparcia oraz czytali i rozpowszechniali propagandę komunistyczną. W Polsce dekret ten stwarzał poważne problemy natury moralnej. Nie można go bowiem było stosować identycznie jak w państwach demokratycznych. Specyfika polskiej sytuacji polegała na tym, że przynależność do partii komunistycznej nie zawsze była podyktowana racjami światopoglądowymi czy ideologicznymi.

Wyrazem elastycznego stanowiska Episkopatu w sprawie przynależności katolików polskich do partii politycznych był list prymasa Wyszyńskiego skierowany do duchowieństwa na Wielki Czwartek 1949 r. Wzywał on kapłanów, aby w świadczeniu posług duszpasterskich nie dzielili ludzi na różne kategorie w zależności od zapatrywań społecznych i politycznych<sup>13</sup>. A w pro memoria *O Porozumieniu* z 15 III 1951 r., skierowanym także do duchowieństwa, biskupi pisali m.in.: „Kapłani będą daleko od wszelkich działań o charakterze politycznym, unikać będą mieszania się w spory partyjne; chronić się będą od oceny ludzi pod kątem ich poglądów politycznych; usługi swej kapłańskiej nie będą uzależniać od tego, czy ktoś do takiej czy innej orientacji politycznej należy [...] do nas należy wszystkim głosić prawdę Bożą i pomagać w drodze do Boga”<sup>14</sup>.

Zdecydowana postawa prymasa i Episkopatu Polski w obronie autorytetu religijno-moralnego papieża Piusa XII w narodzie polskim oraz jedności

<sup>11</sup> Raina, jw. s. 340.

<sup>12</sup> LPE s. 68: „Ostatnio J. Em. Ksiądz Metropolita Krakowski A. Sapieha przywiózł z Rzymu zapewnienie urzędowe, że Ojciec św. nigdy nie kwestionował granic Rzeczypospolitej Polskiej i że w ogóle nie myśli zajmować się sprawą granic, o których stanowią nie czynniki kościelne lecz międzynarodowe umowy”.

<sup>13</sup> LPP s. 116.

<sup>14</sup> LPE s. 107.

Kościół w Polsce ze Stolicą Apostolską sprawiła, że w „Porozumieniu” między Episkopatem Polski i Rządem RP zawartym 14 IV 1950 r. zamieszczona została gwarancja, iż strona rządowa uznaje najwyższą władzę papieża nad Kościołem w Polsce<sup>15</sup>. Szczególne znaczenie tej gwarancji na tle ówczesnych warunków działalności lokalnego Kościoła polskiego wskazują biskupi w *Komunikacie do wiernych o porozumieniu* z 22 IV 1950 r.: „Niewątpliwie doniosłe jest dla nas uznanie, że papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła w sprawach wiary, moralności i jurysdykcji kościelnej; uznanie to odpowiada bowiem najgłębszym uczuciom katolickiego Narodu do Stolicy świętej”<sup>16</sup>.

Rząd nie respektował jednakże podpisanych zobowiązań. Wkrótce po zawarciu „Porozumienia” podjął – bez uzgodnienia ze Stolicą Apostolską i Episkopatem – jednostronną decyzję o „likwidacji stanu tymczasowości polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych”. Władze państwowe postanowiły usunąć z tych terenów Administratorów Apostolskich. Dnia 27 I 1951 r. w prasie codziennej zamieszczony został komunikat rządowy ogłaszający likwidację stanu tymczasowości kościelnej na Ziemiach Odzyskanych<sup>17</sup>. Usunięto przemocą Administratorów Apostolskich, a na ich miejsce pod naciskiem władz państwowych dokonano „wyborów” wikariuszy kapitulnych<sup>18</sup>. Akt ten był wyraźnym pogwałceniem uprawnień papieża. Obsadzanie stanowisk kościelnych, z którymi związana jest władza jurysdykcyjna biskupia, należy w każdym przypadku do wyłącznej kompetencji papieża (kan. 329 KPK). Zaisntniało wówczas niebezpieczeństwo oderwania Kościoła na tych ziemiach od jedności ze Stolicą Apostolską. Dzięki staraniom prymasa Wyszyńskiego do tego nie doszło. Stał on na stanowisku, że poczynania rządu są całkowicie bezprawne, a jednocześnie podjął decyzję o kanonicznym uważnieniu dokonanych przez władze faktów. Rozporządzeniem własnym, niemal bezpośrednim z 30 I 1951 r. oraz 1 II 1951 r., gdy chodzi o Opole, zamianował duchownych, którzy byli nielegalnymi wikariuszami kapitulnymi Gorzowa, Opola, Olsztyna i Wrocławia, swoimi wikariuszami generalnymi – zgodnie z kan. 366 i 371 KPK. W ten sposób otrzymali oni jurysdykcję przywiązaną do urzędu nadanego im przez prymasa, mocą nadzwyczajnych uprawnień. Prymas Wyszyński nie chciał ulegać kolejnej prowokacji władzy państwowej, dlatego zgodził się na rozsądny kompromis. Spotkał się 3 II 1951 r. z prezydentem M. Bierutem, aby wyjaśnić mu znaczenie swojego zarządzenia, zanim zostało ono podane do publicznej wiado-

<sup>15</sup> LPE s. 91: „Zasada, że Papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła, odnosi się do spraw wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej” – pkt 5 „Porozumienia”.

<sup>16</sup> Tamże s. 97.

<sup>17</sup> „Trybuna Ludu” z 27 I 1951 r.

<sup>18</sup> Por. R a i n a, jw. s. 379.

mości 8 II 1951 r. w komunikacie do duchowieństwa i wiernych<sup>19</sup> oraz zanim nastąpiło spotkanie prymasa z duchownymi zamianowanymi wikariuszami generalnymi w dniu 10 II 1951 r. Duchowieństwo i wierni Ziem Zachodnich i Północnych w nowej sytuacji podlegali bezpośrednio pod jurysdykcję prymasa Polski. W ten sposób jedność dyscypliny kościelnej została przywrócona i zachowana.

Władze państwowe dopiero po tej decyzji księdza prymasa zgodziły się na jego wyjazd do Rzymu *ad limina apostolorum*. Przed wyjazdem prymas Wyszyński skierował do wiernych list pasterski, w którym czytamy m.in.: „Warunki pracy Kościoła katolickiego w Ojczyźnie naszej nie są łatwe. Ale w tych trudnych warunkach o jednym nie zapomnieliśmy, by w jasnym świetle stawiać nasz stosunek do Głowy chrześcijaństwa, do Kościoła powszechnego, do Stolicy Piotrowej w Rzymie”. Prymas wskazywał także na bezskuteczność propagandy prasowej, której celem miało być poderwanie autorytetu papieża w narodzie polskim oraz więzi i jedności Kościoła w Polsce ze Stolicą Apostolską<sup>20</sup>.

Podczas swego pobytu w Rzymie prymas przedstawił Piusowi XII sytuację Kościoła w Polsce oraz własne stanowisko, na które uzyskał akceptację papieża<sup>21</sup>. Ze względu na trudności, jakie Episkopat Polski napotykał w kontaktowaniu się ze Stolicą Apostolską, prymas Wyszyński otrzymał 18 IV 1951 r. w Rzymie specjalne uprawnienia dla podejmowania ważnych decyzji w sprawach Kościoła w Polsce<sup>22</sup>.

Zagadnienie jedności Kościoła w Polsce ze Stolicą Apostolską było szczególnie aktualne w latach pięćdziesiątych. Gdy jedność ta była zagrożona, Episkopat podejmował jej obronę w listach pasterskich kierowanych do duchowieństwa i wiernych. Biskupi czynili to na sposób pozytywny, proklamując prawo Kościoła polskiego do trwania w pełnej jedności jurysdykcyjnej ze Stolicą Apostolską. W liście pasterskim z maja 1951 r. prymas Wyszyński pisał, że prawo to jest pochodzenia Bożego i w sposób pozytywny zawarte jest w prawie kanonicznym. Każdą próbę podważenia autorytetu Stolicy Apostolskiej oraz najwyższej władzy papieża nad Kościołem w Polsce prymas nazywa pogwałceniem sumień wierzących katolików. W tym samym liście pry-

<sup>19</sup> „Episkopat podaje do wiadomości Przewielebnego duchowieństwa i wiernych, że w wyniku przeprowadzonych zmian w zarządzie kościelnym na Ziemach Zachodnich Ksiądz Prymas udzieli jurysdykcji kanonicznej wybranym przez Rady Diecezjalne kapłanom, którzy sprawują władzę kościelną na tych ziemiach zgodnie z prawem kanonicznym” — „Tygodnik Powszechny” z 18 II 1951 r.

<sup>20</sup> LPP s. 194.

<sup>21</sup> B. Dąbrowski, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski jako Przewodniczący Konferencji Episkopatu*. AK 36:1981 s. 338.

<sup>22</sup> Tamże s. 338. Tekst tych nadzwyczajnych uprawnień prymasa dotychczas nie został opublikowany.



mas Wyszyński manifestował trwanie Kościoła w Polsce w jedności ze Stolicą Apostolską<sup>23</sup>.

W okresie, jaki upłynął od aresztowania prymasa do jego uwolnienia (od 25 IX 1953 r. do 26 X 1956 r.), biskupi w swoich listach pasterskich nie poruszali problemu zagrożenia i ochrony praw Kościoła oraz jego jedności ze Stolicą Apostolską. Po październikowym przełomie w 1956 r. prymas wrócił na swoją biskupią i prymasowską stolicę. Chociaż polityka władz państwowych w stosunku do Kościoła nie uległa zasadniczej zmianie, to jednak zasada jedności Kościoła w Polsce ze Stolicą Apostolską nie była już kwestionowana. Zasada najwyższej władzy papieża nad Kościołem była w trudnych okresach zasadą jedności wewnętrznej, a niekiedy ostatecznym argumentem w obronie podstawowych praw Kościoła w Polsce<sup>24</sup>.

Przemawiając do wiernych w kościele św. Stanisława w Rzymie w 1957 r., prymas Wyszyński mówiąc na temat przeszkód w zachowaniu jedności ze Stolicą Apostolską, stwierdził: „Kościół w Polsce w ciężkim okresie prób za główny swój cel uważał utrzymanie jedności wspólnego działania. Największe boje toczyły się właśnie o to, by być jedno z Głową Kościoła, najwięcej księży było karanych za obronę tej jedności”<sup>25</sup>.

## · II. OCHRONA WEWNĘTRZNEJ JEDNOŚCI KOŚCIOŁA W POLSCE

Obok ochrony więzi i jedności Kościoła polskiego ze Stolicą Apostolską zaistniała również potrzeba ochrony wewnętrznej jedności Kościoła w Polsce. Zagrożona była także jedność między duchowieństwem i biskupami oraz między wiernymi świeckimi i duchowieństwem.

### 1. Jedność duchowieństwa z biskupami

Jedną z form prób rozbicia jedności Kościoła w Polsce w omawianym okresie były m.in. usiłowania osłabienia go od wewnątrz przez stwarzanie konfliktów między duchowieństwem a biskupami. Już w liście pasterskim *Na*

<sup>23</sup> LPP s. 184: „Naszą obecnością w Rzymie zaświadczyliśmy przed całym światem, że Polska jest katolicka, że stoi przy Ojcu św. i że katolicka może i chce pozostać. Wierzymy, że oddaliśmy tym wielką usługę naszej Ojczyźnie i Kościołowi”. Por. Dąbrowski, jw. s. 339.

<sup>24</sup> S. W y s z y ń s k i. *Do księży dziekanów archidiecezji warszawskiej*. PO 4:1970 s. 2.

<sup>25</sup> „Duszpasterz Polski za Granicą” 33:1957 nr 4 s. 759.

pierwszą niedzielę adwentu 1948 r. prymas Wyszyński pisał, że spośród krzywd, jakich doznaje Kościół, największymi są próby dokonywania rozłamu w łonie Kościoła. Służy temu m.in. odrywanie kapłanów od ich zadań duszpasterskich i czynienie z nich „agitatorów, zmuszanych niekiedy do wystąpień przeciwko władzy Ojca św. i biskupów”<sup>26</sup>.

Szczególne zadanie w tej dziedzinie miała do spełnienia grupa tzw. księży patriotów, którą powołano 1 IX 1949 r. jako Komisję Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWiD)<sup>27</sup>. Oficjalnie komisja ta miała za cel opiekę nad księżmi, którzy w czasie wojny w walce z okupantem doznali utraty zdrowia i potrzebują pomocy. W rzeczywistości miała ona inne zadanie. Przy rekrutacji jej członków aparat państwowy często posługiwał się szantażem i uzależnieniem materialnym<sup>28</sup>. Komisja otrzymała od władz pozwolenie i środki finansowe na wydawanie czasopisma „Głos Kapłana”, nazwanego później „Ksiądz Obywatel”, oraz organizowała zjazdy duchowieństwa. Dnia 12 III 1951 r. zorganizowano we Wrocławiu taki zjazd, na którym w sposób jawny atakowano prymasa Wyszyńskiego i innych biskupów<sup>29</sup>. Przeciwko tym formom rozbijania wewnętrznej jedności Kościoła Episkopat zaprotestował w liście skierowanym do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z 29 I 1952 r., ukazując różne formy szantażu i nacisku, za pomocą których ściągano duchowieństwo na takie zjazdy, oraz wskazywał, że właściwym ich celem było sianie przez przedstawicieli władz państwowych niezgody między duchowieństwem i biskupami<sup>30</sup>.

Protesty kierowane do władz państwowych przeciwko stosowaniu różnych form dzielenia kapłanów między sobą i oddzielania ich od biskupów nie były jedyną formą obrony wewnętrznej jedności Kościoła. Kapłani byli przedmiotem szczególnej troski Episkopatu i prymasa Wyszyńskiego, co znalazło wyraz m.in. w listach kierowanych w tym czasie specjalnie do ducho-

<sup>26</sup> LPP s. 184

<sup>27</sup> A. Paygert. *Samemu Bogu przez służbę Narodowi*. „Materiały Problemowe” 7-8:1981 s. 95.

<sup>28</sup> A. Micewski. *Współrzędzić czy nie kłamać*. Kraków 1981 s. 42-43.

<sup>29</sup> Por. Raina, jw. s. 343; „Trybuna Ludu” z 18 XII 1951 r.; „Życie Warszawy” z 18 XII 1951.

<sup>30</sup> *List Episkopatu Polski do Prezydenta B. Bieruta z dnia 29 I 1952 r.* W: Raina, jw. s. 453-460: „Czynione są próby przeciwstawienia duchowieństwa Episkopatowi [...] Episkopat musi wnieść zasadnicze zastrzeżenia co do metody, jakiej i tym razem użyto wobec duchowieństwa sprowadzanego na zjazd [...]. Nie starano się nawet uszanować uczuć duchowieństwa. Dopuszczano się bowiem prowokowania tych uczuć w stosunku do własnych biskupów. Uczynił to nie kto inny, tylko przedstawiciel władzy państwowej, Przewodniczący Prezydium Wrocławskiej WRN. Czy takie wystąpienie przedstawiciela władz państwowych nie jest najwymowniejszym usprawiedliwieniem stanowiska Episkopatu, broniącego swych kapłanów przed udziałem w zjazdach, na których pewne czynniki państwowe usiłują wbijać klin niezgody między duchowieństwo i hierarchię kościelną? Wobec tego mamy prawo sądzić, że manifestacja wrocławska to nowa próba siania fermentu wśród duchowieństwa, skazanego na naciski i udręki ze strony czynników politycznych, administracyjnych i policyjnych”.



wieństwa<sup>31</sup>. Biskupi przestrzegali w nich przed angażowaniem się duchowieństwa w działalność polityczną, jaką w tym czasie prowadził tzw. ruch pokojowy. Do tego zmierzały także naciski ze strony rządu, aby księża i biskupi podpisali „Apel Sztokholmski”. To wszystko miało służyć instrumentalizacji duchowieństwa i przeciwstawieniu go hierarchii kościelnej<sup>32</sup>. Prymas Wyszyński w swoich listach do kapłanów wskazywał duchowieństwu teologiczne fundamenty jedności Kościoła, zachęcając do zaufania wobec biskupów. Wskazywał, że zaufanie to jest szczególnie konieczne wówczas, gdy jest podważane nie tylko z zewnątrz, ale także przez niektórych kapłanów i wiernych, których prymas nazywa „domownikami wiary”<sup>33</sup>. Ochrona wewnętrznej jedności duchowieństwa z biskupami jest zdaniem kard. Wyszyńskiego koniecznym i jedynym warunkiem zachowania godności i niezależności stanu kapłańskiego, co w konsekwencji zapewnia także wolność i niezależność Kościołowi pełniącemu swoją misję w narodzie polskim<sup>34</sup>.

Kolejnym krokiem podjętym przez władze w celu dezorganizacji jedności Kościoła była likwidacja 23 I 1950 r. kościelnej organizacji charytatywnej Caritas. Pod pretekstem stwierdzonych w czasie kontroli nadużyć i nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg finansowych powołano przymusowy „tymczasowy” zarząd zrzeszenia. W praktyce oznaczało to odebranie Kościołowi organizacji charytatywnej i upaństwowienie zrzeszenia. Instytucja ta stała się oparciem materialnym i organizacyjnym dla tzw. księży patriotów zrzeszonych w „kołach księży” przy Zrzeszeniu Katolików Caritas. Właśnie tym księżom władze powierzyły kierownicze stanowiska w nowym zarządzie<sup>35</sup>. Po ogłoszeniu komunikatu o powołaniu tymczasowego przymusowego zarządu Caritas zorganizowano 30 I 1950 r. w auli Politechniki Warszawskiej zjazd księży zrzeszonych w upaństwowionym Caritasie, na którym wygłaszano niezwykle napastliwe przemówienia przeciwko biskupom. Była to Pierwsza Krajowa Narada Zrzeszenia, której przewodniczył ks. Lemparty. Przemówienia skierowane przeciwko biskupom wygłosili: Minister Administracji Publicznej – W. Wołski oraz Prezes Rady Ministrów – J. Cyrankiewicz. Zarzucali oni hierarchii kościelnej celowe przeciąganie rozmów z rządem. Zasadniczą przeszkodą w uregulowaniu stosunków między państwem i Kościołem były ich zdaniem „głębokie przesady stanowe i wrogi stosunek do Polski Ludowej reakcyjnej części hierarchii kościelnej”<sup>36</sup>.

Zaistniałe fakty spowodowały obronę ze strony Episkopatu. Najpierw kard. A. Sapięha, prezes Krajowej Centrali Caritasu, 24 I 1950 r. skierował

<sup>31</sup> Por. LPE s. 85-88, 106-107, 129-153; LPP s. 86-95, 108-118, 127-132, 136-139, 145-146, 170-171, 244-247.

<sup>32</sup> Por. Raina, jw. s. 500.

<sup>33</sup> LPP s. 88.

<sup>34</sup> Tamże s. 127.

<sup>35</sup> Prymas Tysiąclecia. Paryż 1982 s. 150; „Trybuna Ludu” z 23 I 1950 r.

<sup>36</sup> Raina, jw. s. 354.

list protestacyjny do prezydenta B. Bieruta<sup>37</sup>, a następnie Episkopat zebrany na Konferencji Plenarnej w Krakowie 30 I 1950 r. wystosował list do rządu, w którym wskazał, że prawdziwym powodem upaństwowienia tej od lat kościelnej instytucji nie jest – jak podaje oficjalna propaganda – dobro społeczne, ale podrywanie autorytetu biskupów i kapłanów przez insynuacje i oszczerstwa obliczone na rozbięcie jedności Kościoła w Polsce<sup>38</sup>. Z tego samego posiedzenia plenarnego biskupi zwrócili się listem pasterskim *W sprawie Caritas* do wiernych, w którym poinformowali o przesłaniu „szeroko umotywowanego protestu do Prezydenta RP”. Episkopat zwracał uwagę wiernych na fakt, że piętnowanie rzekomych nadużyć biskupów i duchowieństwa dokonywane jest przez niektórych księży, użytych jako narzędzie zamierzonego działania w celu „rozbitcia jedności, wewnętrznej spójności i zwartości duchowieństwa katolickiego”. Biskupi przypominali, że jedność duchowieństwa katolickiego z biskupami ma swoje źródło w prawie Bożym i jest zakorzeniona w hierarchicznej strukturze Kościoła ustanowionego przez Chrystusa<sup>39</sup>. Od księży, którymi posłużyły się władze jako środkiem do rozbijania tej jedności, biskupi domagają się, aby naprawili dane wiernym zgorzzenie i powrócili do pełnej jedności ze swoimi biskupami zgodnie z wymaganiami prawa kanonicznego. Kapłani tylko wówczas zachowują swoją tożsamość, gdy trwają w jedności z biskupem i między sobą<sup>40</sup>. W liście pasterskim na Adwent 1950 r. *O modlitwie za kapłanów* prymas Wyszyński odwoływał się do racji dogmatycznych, wskazując na nadprzyrodzone pochodzenie kapłaństwa, które przekazywane jest kapłanom przez biskupów katolickich trwających w jedności z Ojcem św. Wiernych pouczał, że „tylko takich kapłanów słuchać Wam wolno, którzy są posłani przez biskupów utrzymujących zgodę i jedność z Ojcem św.”<sup>41</sup> Biskupi wskazywali, że wewnętrzna jedność duchowieństwa z hierarchią jest źródłem owocności duszpasterstwa i misji Kościoła wobec narodu. Wzywają więc kapłanów do przewyciężenia w sobie przesadnej ambicji, która jest wykorzystywana do rozbijania jedności<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> Tamże s. 347.

<sup>38</sup> Tamże s. 348.

<sup>39</sup> LPE s. 85.

<sup>40</sup> LPP s. 116: „W ciężkich zmaganiach, jakie Kościół aktualnie toczy o zachowanie ducha Chrystusowego w życiu narodu, postulatem zwycięstwa jest utrzymanie wewnętrznej jedności z tymi, którzy przez Ducha św. powołani są ad regendam Ecclesiam Sanctam. Zwalczyć musimy w sobie wszelką pokusę oddania się na służbę «bracchio saecularii». Jakże boleśnie wygląda służba ołtarza, który oddał się na służbę cesarowi [...]. Na tym strasliwym wirażu dziejowym trzeba mieć mocną głowę, by nie wypaść z łodzi Piotrowej”.

<sup>41</sup> LPE s. 204.

<sup>42</sup> LPE s. 204: „Trzeba przewyciężyć w sobie egoizm, prywatę, miłość własną i przesadną ambicję [...]. Jedność ta zalecona jest przez naszego Zbawiciela i tak nieodzowna do obrony dusz i owocnego duszpasterstwa, musi być okupiona wyrozumiałością i rezygnacją z pretensji; musi być podbudowana głęboką pokorą i spokojną miłością”.

Sprawa Caritasu miała stanowić trwały przedmiot zdrażeń w stosunkach między Kościołem a państwem i na jej tle dochodziło do napięć jeszcze dwadzieścia lat później.

## 2. Jedność duchowieństwa z wiernymi świeckimi

Drugą płaszczyzną jedności wewnętrznej Kościoła, która była w omawianym okresie zagrożona i stała się przedmiotem ochrony ze strony Episkopatu Polskiego, była jedność między duchowieństwem i wiernymi świeckimi. Już w pierwszych latach po II wojnie światowej zostały zorganizowane grupy katolików świeckich, które miały służyć rozbijaniu wewnętrznej jedności Kościoła. Episkopat ustosunkował się negatywnie i nieufnie do tych grup. Prymas Wyszyński wyraźnie ostrzegwał katolików przed przynależnością do nich. „Nazywając siebie «katolikami postępowymi» — pisał — niepokoją nas brakiem zmysłu teologicznego; a dziś chcą odegrać niezrozumiałą rolę nauczyciela i mandatora biskupów”<sup>43</sup>. Episkopat manifestował swoją gotowość do współpracy z każdym, kto deklaruje współodpowiedzialność za sprawę Kościoła, ale warunkiem tej współpracy musi być znajomość nauki Kościoła katolickiego i świadomość jego porządku hierarchicznego<sup>44</sup>.

W okresie stalinowskim, w celu wzbudzenia nieufności do duchowieństwa i podważenia jego autorytetu w społeczeństwie polskim, władze organizowały pokazowe procesy księży i biskupów oparte na fikcyjnych oskarżeniach, chcąc w ten sposób skompromitować ich w opinii społecznej, a w konsekwencji wprowadzić oddzielenie wiernych od swoich duszpasterzy<sup>45</sup>. Prymas Wyszyński w liście pasterskim *Na pierwszą niedzielę Adwentu* 1948 r. wzywał wiernych, aby wzbudzili w sobie nadprzyrodzone zaufanie do kapłanów i biskupów. Jest ono potrzebne zwłaszcza wtedy, gdy „zaufanie to jest tak często podrywane przez nieprzyjaciół Kościoła”<sup>46</sup>. Według nauczania Episkopatu Kościół w Polsce tylko wówczas obroni swoje prawo do wolności, gdy wierni będą trwali w jedności ze swoimi duszpasterzami.

Na uwagę zasługuje fakt, że obronie tej relacji jedności wewnętrznej Kościoła w Polsce biskupi poświęcają zdecydowanie mniej miejsca w swoich listach pasterskich. W zasadzie w latach późniejszych wzywają katolików świeckich jedynie do współodpowiedzialności za Kościół na równi z duchowieństwem, aby w ten sposób stanowili oparcie dla kapłanów i biskupów w obronie podstawowych praw Kościoła.

<sup>43</sup> Micewski, jw. s. 35.

<sup>44</sup> Tamże s. 45.

<sup>45</sup> Por. J. Sikora. *Reakcyjny kler — jedną z sil faszyzacji Polski przedwrześniowej*. „Nowe Drogi” 12:1953 s. 7-21; „Życie Warszawy” z 8 XI 1952; „Słowo Powszechne” z 8-9 XI 1952 r.

<sup>46</sup> LPP s. 88.